Jaki byłem zanim się nawróciłem.

Byłem katolikiem choć pisząc to uświadomiłem sobie że nie do końca mogłem nim być. Starałem się wypełniać to czego nauczał k.k. Jednym z moich najczęstszych grzechów było przeklinanie co drugie trzecie słowo. Bardzo ale to bardzo lubiłem piwo pijąc je co dziennie, marihuana, palenie papierosów, do tego kombinowanie z kradzieżą, oszukiwanie, kłamanie itp.

Jak się nawróciłem.

Na mój proces nawrócenia przemiany rozpoczął się 4 lata temu. W 2020 na jesieni zacząłem słuchać Biblii i słuchać nauczania na ten temat w internecie . Na ten proces wpłynęło wiele czynników:
1. kolega w pracy innego wyznania niż katolickie, sprawił że postanowiłem zweryfikować swoją wiarę na podstawie Biblii;
2. pewnym sensie wypadek na drugi dzień po komunii syna, po którym zostałem na pewien czas unieruchomiony w domu bo za pokutę od księdza dostałem czytanie Biblii;
3. do tej przemiany przyczyniły się też media, covid ,szczególnie internet .To one pozwoliły przejrzeć na oczy. Szukając BOŻEJ PRAWDY, korzystając z internetu i Biblii zauważyłem różnice, które skreślają mnie choć by z powodów dogmatów k.k. w którego powinienem nieomylnie wierzyć i się z nim zgadzać, a tak nie mogłem. W czasie tego nawracania i zapoznawania się ze Ewangelią doświadczyłem przemiany za którą jestem wdzięczny Panu Bogu i Jego łasce że mi to objawił i że posłał na świat swego Syna. A Panu Jezusowi że mnie wybrał i to pozwoliło mi uwierzyć że przez wiarę w Jego śmierć na krzyżu, zmartwychwstanie i chrzest w Jego Imieniu będę zbawiony.

Jaki jestem teraz.

Jestem teraz fizycznie takim samym człowiekiem ale duchowo innym niż wcześniej. Dzięki łasce Pana i modlitwie widzę że dużo moich pokus, grzesznego życia gdzieś odeszło2 lata temu i ich raczej ich nie doświadczam z niektórymi się jeszcze zmagam, ale wierze że to tylko kwestia czasu. Dlatego pragnę przyjąć chrzest i zostać uczniem Pana Jezusa, choć zdaję sobie

sprawę że nie będzie to łatwe bo nigdy Mu nie dorównam i nie stanę się tak doskonały jak mój nauczyciel Jezus Chrystus.